Nᴱᴿ 110

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 18 Września v. s. 1825 roku.

Wiadomości Krajowe.

— *Wilno* —

Dnia 15 t. m. z uroczystością obchodzono tu rocznicę koronacyi Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości Alexandra Igo i Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Elżbiety Alexiejewny. Zrana odprawiło się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum* we wszystkich kościołach. Wieczorem oświecono domy miasta.

Otrzymaliśmy niewątpliwą wiadomość o śmierci Franciszka *Karpińskiego*, przypadłey d. 4 września w dziedziczney majętności *Chorowszczyznie*. Umarł mając wieku lat 84 i miesięcy 11. Pochowany jest na cmentarzu parafii łyskowskiey d. 7 tegoż miesiąca. Prosił o położenie na mogile tego napisu: „*Oto jest móy dom ubogi.*“ W testamencie zostawił dobroczynne zapisy, o których spodziewamy się otrzymać dokładną wiadomość.

Gazeta Handlowa pod d. 9 z *St. Petersburga* umieściła następujący artykuł: „Znajomy obywatel saski, P. *Szpek*, przed kilką dniami wyjechał w podróż przez *Moskwę* i *Saratow* do guberniy, położonych w bliskości morza Czarnego, w celu udoskonalenia chowu owiec i zbierania wełny. W tymże celu towarzyszy mu P. *Freigang*, radca stanu. Podróż ich obiecuje wiele korzyści przez to, iż posłuży do przekonania wewnątrz Państwa o ważności z ulepszenia gatunku owiec. I w stolicy tuteyszey, gdzie już wcześniey rzecz ta na uwagę zasłużyła, przekonanie to większey mocy nabyło. Dzieli je wiele osób znakomitych i poważnych. Nie masz wątpliwości, że chow owiec może bydź doprowadzonym do wyższego stopnia udoskonalenia, nie tylko w naszych prowincyach południowych, tak rozległe stepy mających, ale nawet w północnych, lepiey zaludnionych guberniach, można się owszem spodziewać, iż same gubernie północne dostarczać będą naylepszey wełny.

Teraz zakłada się znaczna owczarnia lepszych gatunków owiec w prowincyach nad morzem *Baltyckiem*, i zdaje się, że P. Minister skarbu ma na celu, podobnyż zakład umieścić w dobrach skarbowych w gubernii saratowskiey, który stać się może wzorem i szczepem, równie dla tamteyszych krajów, jak i dla step przyległych, gdzie się tym rodzajem gospodarstwa zgoła jeszcze nie zaymowano. Wtedyby się dla przemysłu tego utworzyły dwa zakłady wzorowe, jeden w guberniach nowo-rossyyskich, gdzie już zrobiono początek i tylko potrzeba udoskonalenia, a drugi w stepach, ku wschodowi posuniętych. Obok tego, tak pożyteczna gałąź przemysłu wieyskiego, mogłaby, jak się wyżey już powiedziało, przez pośrednictwo nie wielkich trzód, bydź doprowadzoną do wyższego stopnia udoskonalenia w prowincyach nad morzem Baltyckiem.

Chociaż do tego potrzeba wiele czasu, ależ tym czasem i potrzeba wełny powiększy się, i fabryki nasze przyydą do stanu wyższego zakwitnienia. Przy wolności wyprowadzania, wełna nasza zawsze będzie miała dobry odbyt, nie szkodząc bynaymniey handlowi innych krajów, a takim sposobem mały wywoz zboża, może bydź wynagrodzonym przez wywoz wełny. Nasze jarmarki, na wełnę ustanowione, zaczynają się podnosić i utrwalać, a publiczność zaczyna się niemi interessować.

Niemcy.

Szweryn d. 4 września.

Rząd tuteyszy, z powodu ospy, która się pomiędzy owcami krajowemi okazała, ogłosił następujące przepisy ostrożności: 1) W mieyscach, gdzie się choroba ta okazała, niezwłócznie zacząć ospę szczepić owcom. 2) Owce, którym będzie ospa zaszczepiona, oddzielić od owiec, mających ospę naturalną, dopóty, aż ospa nie doyrzeje. 3) Owce, od choroby tey zginione, zakopywać do jam, przynaymniey na 3 stopy głębokich, nie zdeymując skury. 4) Stada, chorobą tą dotknięte, oddalać od mieysc, do których choroba jeszcze nie doszła, przynaymniey na 500 kroków. 5) Pastuchy nie powinni się od stad oddalać i nikogo do nich nie przypuszczać. (*Gaz. Handl.*)

Turcya.

Od granic tureckich d. 26 sierpnia.
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Dnia 24 sierpnia doszła do Missolungi wiadomość, że *Jussuf* basza ku Koryntowi postąpił i twierdzę tę do poddania się wezwał. P. otrzymawszy odmawiającey odpowiedzi, widząc, że się mocny grecki korpus zbliża, spalił przyległe miasto i cofnął się ku Vostizzy.

Szeik *Beszir*, więziony w Akrze, uduszony został z rozkazu baszy Egiptu; zwłoki jego wystawione były przez kilka dni przed bramami miasta. Ten sławny wojownik, co przez długi czas w Aleppie rozruchy utrzymywać potrafił, zginął mężnie: pośród kilku zaufanych palił lulkę, gdy Sergman *Bobi* z 4 uzbrojonemi nadszedł i po przywitaniu i zapytaniu o przyczynę odwiedzin odpowiedział: „Rozkaz Boga i *Abdulla* baszy, naszego Pana. — Rozkaz ten — rzekł *Szeik* — długo na siebie czekać kazał; dozwólcie mi zmówić modlitwę. Wkrótce skończywszy ją, woła o powróz; lecz ten dwa razy na szyi rwie się. „Jak to — zawołał — Czy Pan wasz nie ma lepszego powrozu?“

Tego samego dnia uduszono innego Xięcia Druzow. Domownikom jego, którzy *Szeika* byli towarzyszami, kazał *Beszir* w obecności swojey oczy powykłuwać i języki poucinać.

— *Dnia 27.* —

List z Korfu, pod d. 11 sierpnia pisany, zawiera o ostatnim szturmie do Missolungi następujące szczegóły: *Kapudan* basza, otrzymawszy odmawiającą odpowiedź *Bozzarisa* i osady, oznaymił *Reszyd* baszy, że czas jego jest drogi, i że żadnym sposobem dłużey pod twierdzą ociągać się nie może, albowiem grecka flota wkrótce się pokaże, zalecił mu więc, aby niezwłócznie szturm przypuścił, obiecawszy wspierać go ze swojey strony wystrzałami.“ W skutku tego przygotował *Reszyd* swoje kolumny do szturmu i dnia 2 sierpnia na dwie godziny przed wschodem słońca, wyruszył z całą swoją siłą, 32 tysiące ludzi wynoszącą, ku twierdzy. Turcy szturmowali zewszystkich stron, tak od morza, jak od lądu. Przewodnikiem ich był Cefalończyk z rodu Moraki i jeden zbieg z

Missolungi. Ogień trwał bez przerwy przez cztery godziny i był tak mocny, że cała okolica drżała. Dowódzcy europeyskich okrętów, przypatrywali się bitwie przez szkła. Zpoczątku tumany dymu nie dozwalały im nic rozpoznać; nakoniec z niewypowiedzianém zdumieniem spostrzegli, że chorągiew krzyża, tak, jak pierwey, na wałach twierdzy powiewa: zdawało im się bowiem, że tak nadzwyczayny szturm mury w podstawach wstrząsnąć musiał. Grecy walczyli z wielkiem bohaterstwem i całą twierdzę do koła zasiali trupami nieprzyjaciół. 9,000 turków ubito pod wałami; reszta schroniła się do Hieraskowo. Mnóstwo broni, chorągwi, namiotów, i innych rzeczy dostało się grekom. *Nikitas* dał dowody wielkiey waleczności przeciw nacierającym od strony morza, tak, iż się flota turecka cofnąć musiała. W kilka dni potém osada przez jenerałów *Gura, Zawilla, Karaisko* i innych wzmocniona, uczyniła nową wycieczkę i odpędziła turków aż do Vrachori.

Naynowsze przez Korfu z Missolungi pod d. 12 sierpnia nadeszłe wiadomości donoszą, że grecy będący pod Saloną, dowiedziawszy się o klęsce Seraskiera *Reszyd* baszy pod Missolungą, przez dane ogniem znaki, wszystkich mieszkańców do broni wezwali i na *Seraskiera* z tyłu uderzyli. Wielka część turków, którzy pędzeni przez osadę Missolungi ku Vrachori cofali się, wpadła między dwa ognie i poległa pod orężem greków, którzy szczególniey wiele artylleryi zdobyli.

Podług innych listów z Korfu, oddział floty *Kapudana*, ścigany przez *Miaulisa*, przypłynął do Aulona na brzegach Albanii. W drodze spalili jey grecy trzy okręty. Do d. 2tego miesiąca płynęło koło naszey wyspy 38 uzbrojonych greckich okrętów ku Missolungi, a wkrótce potém płynął także nowy oddział z 17 okrętów złożony pod dowództwem *Miaulisa*. W ogóle znaydowało się między temi okrętami 15 statków palnych. Flota *Kapudana* stoi teraz po bitwie pod Patras i usiłuje zabezpieczyć się od greckich okrętów, które w oddaleniu kilku (włoskich) mil od nich krążą.

Prywatne wiadomości donoszą: *Ibrahim* basza umrzeć miał od zadaney trucizny; tozaś jest pewną, że w Tripotamoi (między 3 rzekami) w prowincyi Arkadyi jest otoczony. W Modonie panuje ciągle morowe powietrze, przywiezione z Alexandryi; egiptska wyprawa do Morei, zagraża tą klęską całey Europie. Obleżenie i blokada twierdzy Missolungi; trwały przez 105 dni i przez męztwo greków szczęśliwie się ukończyły. W czasie ostatniego szturmu zabrakło już było oblężonym ammunicyi, ale na szczęście zaopatrzyły ją przybyłe okręty handlowe. Do Prewezy przybyło już cztery tysiące albańczyków z korpusu, który twierdzę Missolungi oblegał; żądają oni od mieszkańców zapłacenia zaległego żołdu pod zagrożeniem spalenia miasta Irta. Na wyspie Zante znayduje się kilka osób, płatnych przez *Ibrahima* i służących mu za szpiegów. Spostrzegłszy flotę grecką w pomoc twierdzy Missolundze spieszącą, popłynęli do niego z tą wiadomością na małey łodzi. Przeciwny wiatr przymusił ich do powrotu, a gdy wylądowali, zebrał się lud, napadł na nich i skłonił władze jońskie, iż ich przytrzymano. Jończykowie sprzyjają bardzo sprawie swoich rodaków.

Włochy.

Gazeta *Börsen Halle* umieściła artykuł z *Tryestu* pod d. 1 września, następujący: „Komendant eskadry algierskiey, stojącey do rozrządzenia Porty, nadesłał do *Stambułu* doniesienie w którém się użala na poczynione przez anglików nieprzyjazne kroki, i prosi o rozkazy jak ma postępować. Wielu też baszów z tych wysp Archypelagu, które dotąd Porcie wiernemi pozostały, donosi o gwałtownościach, zrządzonych przez angielskie wojenne okręty pod pozorem, że ich kupieckie okręty zostały zrabowane przez turków. Te i inne doniesienia miały Wielkiego Sultana do nadzwyczaynego gniewu pobudzić, i dały powód do wydania rozkazow, iżby wzięto w sekwestr angielską własność, w Turcyi znaydującą się i uwięziono wszystkich tamże angielskich poddanych; przedsięwzięcie, od którego zaledwie ministrowie z wielką trudnością odprowadzić mogli. Pan *Tourner*, jął się środka zupełnie się obojętnie zachować, ile można zrzec się interessów. Na przedmieściu *Pera* mniemano powszechnie, iż jeśliby się udało grekom szczęśliwie skończyć wyprawę; Anglia formalnieby uznała ich niepodległość.

Francya.

Paryż dnia 6 września.
(z Monitora Warszawskiego).

Konstytucyonista umieścił pod dniem dzisieyszym chryję przeciwko zakonom;

„BÓG nas stworzył do pracy! BÓG chciał, ażeby umysł nasz był kształcony na korzyść społeczeństwa. Otóż życie zakonne sprzeciwia się prawu natury! Obraża i prawa cywilne: bo tworzy w towarzystwie, inne towarzystwa. Obraża jeszcze porządek, bo zamienia ducha narodowegó na ducha zakonnego.“

Zobaczmy teraz, jak mówił o zakonach naywiększy geniusz protestantski, który był w Niemczech, i porównaymy go z naszymi niedowiarkami, którzy mają sobie za sławę ubliżać religii. Oto są słowa Leibnitza, w dziele pod tytułem: *System teologii.*

„Ponieważ można chwalić Boga i służyć bliźniemu różnym sposobem, według stanu i charakteru, bądź przykładem, bądź nauką, słusznie więc, że oprócz ludzi, poświęcających się zarabianiu na chleb, i żyjących na świecie, są jeszcze inni, żyjący po duchownemu, którzy się oddają całkowicie rozmyślaniu o Bogu i Jego dziełach cudownych, i którzy, będąc wolni od wszelkich osobliwszych zatrudnień, mogą tém łatwiey iść w pomoc bliźniemu, już to przez oświecanie ludzi niewiadomych i obłąkanych, już przez udzielanie ratunku i pociechy nieszczęśliwym; i nie jest to naymnieyszym przywilejem kościoła katolickiego, że może dawać przykłady cnót wszelkich, wynikających z życia zakonnego.“

„Dla tego wyznaję, iż zawsze chwaliłem zakony, tudzież pobożne zgromadzenia i wszelkie instytucyje tego rodzaju, które są na ziemi woyskiem niebieskiem, byle tylko odłączając od nich nadużycia i zepsucie, rządzone były podług przepisów ich założycieli, i byle Naywyższy Rządca Kościoła używał ich według potrzeb kościoła powszechnego. Cóż może bydź wybornieyszego, jak nieść światło prawdy narodom oddalonym, przez morza, płomienie i miecze, trudnić się zbawieniem dusz, wstrzymywać się od wszelkich uciech i nawet od przyjemności rozmów dla oddania się rozmyślaniu prawd nadnaturalnych i Boskich; poświęcać się wychowaniu młodzieży dla dania jey gustu do nauk i cnoty; nieść pomoc nieszczęśliwym, ludziom zgubionym i pogrążonym w rozpaczy, więźniom, skazanym na śmierć, chorym, i wszystkim którzy są wszystkiego pozbawieni, lub którzy zostają w niewoli, albo w oddalonych krajach, albo w tych schronieniach miłosierdzia naywiększego, nielękając się nawet morowey zarazy?“

„Kto o tém nie wie albo gardzi temi rzeczami, ten ma o cnocie wyobrażenie ciasne i gminne, i myśli bezrozumnie, że wypełnił powinności swoje względem Boga, gdy się uiścił z niektórych powierzchownych oznak pobożności, które nayczęściey daje z zimnem przyzwyczajeniem, bez żadnego czucia i gorliwości. Gdyż w życiu zakonnem, nie tylko chęcią i radą, jak niektórzy mniemają, ale i przykładem i wszystkiemi siłami ciała i duszy powinniśmy dążyć do udoskonalenia życia chrześciańskiego; i usuwać naywiększe trudności, nie mając ani zatrudnień domowych, ani dzieci, ani służby cywilney i woyskowey, i gdyśmy z własney woli obrali ten rodzay życia, wolny od wszelkich ziemskich umartwień, podług przepisów Zbawiciela Naszego.“

— Admirał angielski *Manby*, który niedawno przybył do Paryża, przywiózł wiadomość, mocnemi domniemaniami popartą, że znają teraz mieysce gdzie odważny *La Peyrouse* zginął z ca-

łym swoim ekwipażem przed czterdziestą laty. Okręt angielski, trudniący się połowem wielorybów okrył długą i niską wyspę, otoczoną niezliczonem mnóstwem skał pomiędzy nową Kaledonią, a nową Gwineą, w równey prawie odległości od tych obu wysp. Mieszkańcy przybyli na jego pokład, jeden z naczelników nosił przy uchu, jako ozdobę krzyż ś. Ludwika. Inni krajowcy mieli szpady na których był napis *Paryż* i widziano w ich ręku kilka medalów Ludwika XVI. Gdy się ich zapytano jakim sposobem dostali tych rzeczy, jeden z naczelników mający lat około 50 rzekł, że gdy był młodym, wielki statek rozbił się wśród gwałtowney burzy o skałę koralową i wszyscy ludzie znaydujący się na nim zginęli. Morze wyrzuciło na brzeg kilka skrzyń w których był krzyż ś. Ludwika i wiele innych. Podczas podróży swojey około świata admirał *Manby* widział wiele podobnychże medalów, które *La Peyrouse* rozdzielił pomiędzy krajowcami Kalifornii, a ponieważ *la Peyrouse* wypłynąwszy z Botany Bay oświadczył, że miał zamiar popłynąć do północney części nowey Holandyi i zwiedzić ten wielki Archipelag wysp, zdaje się że skały powyżey wzmiankowane były przyczyną zguby tego wielkiego marynarza i jego ludzi. Krzyż ś. Ludwika wiozą teraz do Europy, aby go oddać admirałowi Manby.

— *Dnia 7.* —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Do *Perpignan* przybyli Hrabia *Santa Koloma* z *Barcellony* i Don *Emmanuel* de *Porella* z *Vich*; obadwa udają się do *Paryża*. Mówią że im dano do zrozumienia, aby się z oyczyzny swojey oddalili.

Syn walecznego Kanarisa, wychowany będzie w *Paryżu*, kosztem towarzystwa, wspierającego Greków.

Oboz pod *Lunevillem*, składający się z saméy kawaleryi, zwinięty będzie w przyszłym miesiącu. Obadwa obozy pod *Bajonną* i *Perpignan* zostaną wzmocnione. Przeznaczeniem ich jest uważać obadwa stronnictwa w Hiszpanii, w gotowości do otwartego boju przeciw sobie stojące. Minister woyny spodziewany jest d. 20 t. m. w *Bajonnie*.

Sidi Mahmud, wrócił już do *Tunetu*; opisywaniem tego co we Francyi widział, wielkie w swojey oyczyźnie zrobił wrażenie. Oyciec jego opowiadaniem syna tak był zachwycony, iż w dowod swojego ukontentowania, w obecności swojey *ustąść mu pozwolił*.

Izba syndykalna wexlarzów wyrachowała stratę, poniesioną od jednego miesiąca przez spekulantów, z powodu zniżenia stopy procentów od obligacyi publicznych, na 50 milionów franków.

— *Dnia 8.* —

Rozmaicie donoszono o wysłaniu Margrabiego *Magnan* do *Bagota*. Celem jego było tylko domaganie się o zwrót okrętu francuzkiego *Urania*, zabranego przez korsarzy Kolumbiyskich; lecz gdy się inne w tey mierze pogłoski rozeszły, ci więc, którzy im dają wiarę, mogą się przekonać z urzędowey korrespondencyi Pana *Angelucci*, jeneralnego Konsula Francuzkiego w *Hawannie* z rządem Kolumbiyskim, umieszczoney w Gazecie tey Rzeczypospolitey, iż owe wieści są bezzasadne. Konsul oświadcza w liście swoim, iż ma nadzieję otrzymania niezwłocznego i dostatecznego zadosyć uczynienia, oraz wynagrodzenia wszelkiey szkody. Przy końcu dodaje: „W przeciwnym razie będę zniewolonym, wezwać do brzegów Kolumbii eskadrę francuzką stojącą przy Antyllach, dopóki rząd móy daley w tey mierze nie postanowi. Polecam Margrabiemu *Magnan*, aby ten list oddał w ręce samego JW. Pana, i przywiozł mi odpowiedź.„ Fregata *Constance*, na którey Margrabia *Magnan* przybył do *Kartageny*, krążyć będzie przy brzegach Kolumbiyskich przez czas podróży jego do *Santa Fé de Bagota*, wstrzymując się jednak od wszelkich nieprzyjacielskich kroków, przeciw okrętom wojennym i kupieckim Rzeczypospolitey, chybaby jakie popełniane przez nie bezprawia wymagały prędkiego i sprawiedliwego odwetu.

Jenerał *Grouchy* miał wczora prywatne wysłuchanie u Króla Jmci.

Słychać, iż układ względem pożyczki dla rządu wyspy *Hayti* (*St. Domingo*) zawarty będzie z bankierami *Lafitte* i *Baring*. Część francuzka wspomnioney wyspy obeymuje półtrzecia miliona morgów; a zatém za kardy morg rząd jey zapłaci 60 franków za niepodległość.

W roku 1824 zawinęło do portu *Port-au-Prince* na wyspie *Hayti* 188 zagranicznych okrętów kupieckich, to jest, 131 amerykańskich, 18 angielskich, 33 francuzkich i 6 szwedzkich. Przywiozły towarów za 3 miliony 763,013 dollarów, a cło od wprowadzonych i wyprowadzonych towarów wynosiło 1,197,427 dollarów. Cały zaś dochód z ceł we wszystkich portach rzeczoney wyspy nie uczynił więcey nad 3 miliony dollarów.

Paryż dnia 10 września.

(*z gazety Journal de Francfort.*)

Gazeta *Etoile* zawiera następujący artykuł: Jeśli można dać wiarę pogłosce, która dnia wczorayszego krążyć zaczęła; Anglia przyjęła protektorat Hellenow: rząd angielsko-grecki w Morei i na innych wyspach Archypelagu, ma bydź tegoż kształtu, co i na siedmiu wyspach. Wiadomość ta, ogłoszona przez gazetę *Quotidienne*, jest bezzasadną. Wypadki, które dały przyczynę do tey pogłoski, są wystawione z większą prawdą w inney gazecie następującym sposobem: „Listy autentyczne z *Napoli di Romania*, pod datą dnia 1 sierpnia, donoszą, że tegoż dnia rano, rząd tymczasowy Grecyi napisał i ogłosił akt poddania się Anglii, wzywając jey protektoratu, pod temiż warunkami, co i wyspy Jońskie. Tę odezwę do rządu angielskiego poprzedziły konferencye między naczelnikami greckiemi i kommodorem *Hamiltonem* dowodzącym stanowiskiem angielskim na Lewancie. Należy uważać, że to postanowienie zaszło przed odstąpieniem, dzisia już powiem, od oblężenia *Missolungi*, i porażką turków pod tą twierdzą, i że, jeżeli grecy w *Napoli*, nie znalezli innego sposobu, uniknienia groznego niebezpieczeństwa, na drugich punktach, nie będąc ciśnieni tąż samą potrzebą, nie poszliby za podobnym przykładem, co niemogłoby mieć tych wniosków, jakie gazeta *Courier* wywodzi. Nie, niebędziemy widzieli Lorda naczelnego kommissarza, rządzącego wszystkiemi wyspami morza Egeyskiego i półwyspem Peloponezu. Anglia, która ogłosiła zasadę neutralności, wie dobrze, że nie może jey naruszyć i działać sama. Ten akt greków z *Napoli di Romania* jest więc aktem rozpaczy, aktem ludzi tonących, którzy, chcąc swe życie ocalić, chwytają się rozpalonego żelaza, ale nie może on nigdy odmienić położenia Anglii, względem greków.“

Gazeta hamburska, *Börsen Halle*, pod artykułem z *Wiednia* d. 8 umieściła z Dostrzegacza austryackiego, co następuje: „Dnia 22 lipca, władza wykonawcza zgromadziła się do *Nauplion*, i podała propozycyą, proszenia pomocy od wysp Jońskich, a d. 24 postanowiła w imieniu duchowieństwa i narodu, oddać się pod opiekę Anglii. Na ten cel akt sporządzony, podpisany został więcey, jak przez dwa tysięcy osób; ale *Koletti* i minister sprawiedliwości *Theotolki* protestowali się; toż uczynili d. 28 posłowie francuzki i północno amerykański, jenerał *Roche* i Pan *Townshend Washington*, którzy się oburzyli na małe zaufanie greków ku ich narodom (*), mnóstwo familiy, które się schroniły na wyspy Jońskie, wysłano do *Kalamos*, a 30,000 zbiegłych obozowało nędznie pod bramami *Nauplionu*.

(*) Można sobie wystawić, jaki w tych okolicznościach sprawiło widok, ukazanie się eskadry północno amerykańskiey, składającey się z liniowego okrętu, jedney fregaty i dwóch korwet na Archypelagu. (*Oestr-Beobacht.*).

Nr 1

Taż gazeta donosi pod artykułem d. 10 września z *Paryża:* „Gazeta *Etoile* donosi ze Smyrny pod d. 2 sierpnia. Krąży pogłoska, że rząd grecki P. Jerzego *Spagnolaki*, który już mimo Malty przepłynął, wysłał z prosbą o opiekę Wielkiey Brytanii. Z dalszych wiadomości ze Smyrny, dowiadujemy się, że Xiążę *Maurocordoto* ciągle był czynnym, jako sekretarz rządu greckiego.

Pan *Tąssen*, układając się o pożyczkę dla Hiszpanii, ofiarował majątki duchowne w rękoymi.

Dnia 16 września, jako w rocznicę śmierci *Ludwika XVIII*, odprawi się w St. *Denis* żałobne nabożeństwo.

Hiszpania

Od granic hiszpańskich d. 30 sierpnia.
(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Służących *Bessiera* i jego officerów przyprowadzono tu pod mocną strażą. Jest ich 12; a z niemi rażem syn *Bessieresa*, który oycu swemu towarzyszył. Lubo dopiero ma lat 13, jest już Porucznikiem.

Uwięzienia trwają ciągle. Najwięcey uwięziono pozawczoray, w liczbie tych znayduje się bardzo wielu Przeorów klasztorów stolicy, exinkwizytor *Mayorol* i P. *Cordon*, Prezydent Junty oczyszczająccy.

Pan *Recacho*, oddał wczoray Królowi w St. Ildefonso papiery, znalezione przy *Bessierze*.

Kompania artyleryi ochotników królewskich naszey stolicy, została rozpuszczoną; dowódca jey P. *Zea* z urlopem nieograniczonym do Barcellony, a officerowie do Badajoz wysłani zostali. Działa i broń odesłano do Segowii. Widać, że do tak stanowczego kroku ochotnicy królewscy musieli dać ważne powody, i okazali ducha przychylnego zamiarom *Bessieresa*.

Król wydał w dniu wczorayszym dekret, którym przeznacza ordery rozmaitym osobom woyskowym, a mianowicie tym, co się do poymania *Bessieresa* przyłożyli i w czasie rozruchów przez niego wszczętych, dobrego ducha okazali. Rzeczą jest godną uwagi, że w tym dekrecie niema żadney wzmianki o ochotnikach królewskich.

Sekretarz Intendenta prowincyi Guadalaxara, który wiele się przyłożył do poymania *Bessieresa*, mianowany został Intendentem prowincyi.

W spisek *Bessieresa*, wplątanych jest bardzo wiele dawnych urzędników, a mianowicie tych, którzy mieli posady przy administracyi dóbr inkwizycyi.

W skutek znalezionych przy *Bessierze* papierów, kapitan jeneralny w Barcellonie, odebrał rozkaz, ażeby pilne miał oko na byłego spowiednika Ministra spraw wewnętrznych *Saez*, który jest teraz Biskupem Tortozy, na Biskupa Tarragony *Creuz*, któremu naywyższy ster rewolucyi miał bydź poruczony. Zalecono mu także, aby wszelkich użył sposobów do zabrania archiwum Junty Apostolskiey.

Mówią tu powszechnie o bliskiém usunięciu z urzędu Ministra sprawiedliwości *Calomarde* i Ministra skarbu *Ballasteros*. Urząd ostatniego ma bydź oddany P. *Barrecochea*, który był dawniey Intendentem w Ameryce i towarzyszem podróży sławnego *Humboldta*.

Anglia

Londyn d. 6 września.
(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Jeden z tuteyszych dzienników mówi obszernie o przyczynie, dla którey dawniey Lordowi *Cochrane* z Londynu wyjechać kazano; dnia 21 lutego 1814, gdy jeszcze *Napoleon* z woyskami europeyskiemi we Francyi się ucierał, przywiózł nadzwyczayny goniec wiadomość o jego porażce, i zgonie. W skutku tey wiadomości podniosły się papiery publiczne. Nazajutrz dowiedziano się, że wiadomość ta była fałszywą. Zysk spekulantów był ogromny. Nakazano śledztwo w celu odkrycia rozgłosiciela tey wiadomości i dowiedziano się, że niejaki *Beranger*, który w unifomie francuzkim w Dower wysiadł, do Londynu ją przywiózł. Z badań wykryło się, że Lord *Cochrane* tego zyskownego przedsięwzięcia był uczestnikiem i że na tey spekulacyi 30,000 funt. szter. zarobił. Przymuszony był wyjechać z Anglii.

Nowo mianowany poseł nasz do Stambułu Pan *Stratford Canning*, popłynie w tych dniach na fregacie *Thetis* na mieysce swego przeznaczenia.

Dowiadujemy się, mowi dziennik *Goniec*, że posłowie austryacki i francuzki do Rio-Janeiro przybyli, w celu uskutecznienia układów względem uznania Cesarstwa Brazyliyskiego. W czasie wysłuchania, oświadczył im rejent, że przed przybyciem codziennie spodziewanego posła angielskiego (Pana *Stuart*), w żadne układy wdawać się nie może.

Tuteysze gazety wychwalają handlową politykę pruskiego rządu, zachęcającego Niemcy do przedsięwzięć morskich do Chin i z tego powodu użalają się na monopolium kompanii Wschodnio-indyyskiey.

Listy prywatne dnia 9 kwietnia z Sincapore donoszą, podług odebranych wiadomości z Bangkok, o wkroczeniu woyska angielskiego do Amaropoora, stolicy Awy i o wzięciu w niewolą Króla Birmanów. Ztąd wnoszą o bliskiem i zaszczytném zawarciu pokoju. W skutku tey wiadomości, o którey pewności wielu jednak wątpi, podniosły się papiery Wschodnio-indyyskie.

Rząd nasz gorliwie przedsiębiorąc zaprowadzić flotę okrętów parowych, chce mieć je na pogotowiu w arsenałach. Niedawno trzy pierwszego rzędu fabryki, otrzymały polecenie, aby machiny jednostayney siły i wielkości zrobiły. Admiralicya, robiła z niemi proby i pokazało się, że machina z fabryki tuteyszey PP. *Mandstey et Comp*, tak z powodu śpieszności, jak mnieyszego potrzebowania węglów, na pierwszeństwo przed innemi zasłużyła. w 269 godzinach i czterech minutach upłynęła 2470 mil angielskich, a machiny PP. *Boulton* i *Watt* potrzebowały do przebycia tey samey przestrzeni 273 godzin i 41 minut.

Zastępca wielkorządcy Gibraltaru, Jenerał *Don*, wydał dnia 15 sierpnia odezwę, w którey tylko tym cudzoziemcom, w twierdzy zostawać dozwala, co kilku kupców znajomych mają.

W pierwszey połowie lipca umarło w New-York 100 ludzi, w skutku nieostróżnego picia zimney wody. Mężczyzna jeden odprowadziwszy na cmentarz zwłoki swojego przyjaciela, który przez tę nieostróżność życie postradał, nie korzystał z tego przykładu, ale napiwszy się zimney wody, wkrótce umarł.

Dnia 30 p. m. założono tu kamień węgielny do drugiey żydowskiey synagogi, którą budowniczy Robert *Abrahams* wystawi.

Sąd w Durham uwolnił niedawno człowieka, który drugiego w bitwie na kułaki zabił, a to na tey zasadzie, że wyrok sprawdzenia śmierci, nie na pargaminie, jak prawa mieć chcą, ale na prostym papierze był napisany.

Karol Bonoparte umarł nagle dnia 23 lipca w *Nowym-Yorku* we 36stym roku życia swego.

Kommodor północno-amerykański *Porter*, opuści zapewne dotychczasową służbę; albowiem rząd mexykański chce mu dać stopień admirała.

W *Albany* (w północney Ameryce) zrobiono port, zaymujący 32 morgów, i mogący pomieścić 1000 statków mnieyszych i 50 lub 60 większych. Rachują, iż z czasem przyniesie dochodu 500,000 dollarów.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Woiennego Litewskiego Gubernatora
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

---

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 110.

Wilno dnia 18 września v. s. 1825 Roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ

Въ Виленской Губерніи Ошмянскаго Повѣта Всемилостивѣйше пожалованная аренда на 12 летній срокъ держава Мидзяны, и часть старосшва Марковскаго содержащую въ себѣ деревни: Хашушиче, Гошкевиче, Громовиче, Толуе, Ижа, Дубово съ засшенками, будущаго апреля 1826 года вступая во владеніе онаго, и желаю здѣлать дозволенную законную передачу или вовсе продать 12ти летнее мое право, желающіе оное имѣніе взять, благоволяпь увѣдомить чрезъ Новгородскую Губернскую Почтовую Кантору Генералъ Маіора Берхмана, состоящаго въ отдѣльномъ Корпусе военнаго поселенія бригаднымъ Командиромъ.

Генералъ-Маіоръ Берхманъ.

Ogłoszenie

2 W Wileńskiey Gubernii w Oszmiańskim powiecie Naymiłościwiey nadana aręda na lat 12, dzierżawa Midziany i część Starostwa Markowskiego, zawierające w sobie wsie: Chatuticze, Chodkiewicze, Hromowicze, Tołuje, Iża, Dubowo z zaściankami, od następującego aprylа 1826 roku wchodząc we władanie onym, życzę zrobić dozwolony prawny przelew, albo zupełnie przedać 12stoletnie moje prawo; życzący wziąć takowy majątek, zechcą uwiadomić przez Nowgorodzką Gubernialną Pocztową Kantorę Jenerał-Majora Berchmana, zostającego w oddzielnym Korpusie woyskowego osiadlenia dowodcą brygady.

Jenerał-Major Berchman.

Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za dekretem Remissyynym Sądu Głgo Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu w dniu 31 maja 1822 r. zapadłym, dział między JWW. Korsakami i Exdywizyą schedy Ambrożego Korsaka Chorążego Oszmian. uznawającym, w majętności Romaszkowszczyznie w powiecie Oszmians. położoney ustanowiony, na dniu 2 septembra teraźn. roku, jako w terminie z obwieszczenia właściwym do teyże majętności na rozsądzenie sprawy oczewiście zebrał się. Gdyby więc interessowane strony ze swojemi pretensyami jawiły się, Sąd przez niniejszą awizacyą też strony zawiadamia. Roku 1825 mca septembra 3 dnia.

T. Wierzbowicz Podkom. Pttu Oszmian. Prezydujący.

Ignacy Łopaciński b. Sędzia Ziemski Powiatu Brasł. Exdywizor.

Jan Weryha Sędzia Grodzki Pttu Zawileyskiego Exdywizor.

---

1. Zawiadamia się Publiczność iż od daty 29 septembra roku teraźnieyszego są do zaarendowania pokoje górne ze wszelkiemi wygodami w domie WW. Stachowskich na rogu niemieckiey ulicy pod N. 385 położonym znaydujące się. Administratorka Teressa Sielicka.

---

2. Niżey podpisana w Konsystorzu Rzymsko-Katolickim Wileńskim z mężem mym W. Józefem Kuleszą, rozwinąwszy proces rozwodowy, pod rokiem teraźnieyszym dnia 5 augusta uzyskała rezolucyą dozwalającą poszukiwania wszelkich należności summownych na majątku Kiewlanach w powiecie Wiłkomierskim położonym, tegoż W. Kuleszy, aby zatem o wyprzedaż majątku ewikcyi uległego nikt niewchodził z W. Kuleszą w umowę i na ony sum niekredytował, niżey podpisana czyni niniejsze ostrzeżenie. Marîa Kuleszyna.

Wolno drukować dnia 15 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

Licytacya.

3 W Mieście Rydze odbędzie się publiczna przedaż 26 sztuk zagranicznych, dobrze zrobionych, należycie zachowanych, przez trzymanie weń wina wytrawionych kuf winnych, żelaznemi obitych obręczami, razem z podstawami do nich służącemi, a wszczególności:

1 Kufa owalna mieszcząca w sobie 25 oxeftów.
10 Kup owalnych, każda od - - 15 ditto
2 - - - - - - - - - - 14 ditto
11 - - - - - - - - - - - 15 ditto
1 Kufa owalna mieszcząca - - 12 ditto
1 - - - - - - - - - - - 11 ditto

Licytacya takowa odbędzie się we środę dnia 30 teraźnieyszego miesiąca września za pozwoleniem Zwierzchności mieyscowey (E. E. Wettgericht) przezemnie niżey podpisanego o godzinie 12 z południa, w sklepie będącym w domu Pana Helmund i kompanii na rogu ulicy zwaney Marstall und Sünder Gasse, gdzie pomienione kufy przed licytacyą widzieć można, opłata przez więcey dającego ma się zaskutecznić rublami assygnacyynemi; życzących zatem nabydź takowe naczynia, ma honor zapraszać na termin oznaczony.

C. A. Michaelsen przysięgły mekler

---

3 Opieka Szlachecka Powiatu Wileńskiego mając oddany w swoje zawiadywanie dom po zeszłym z tego świata 6tey klassy Cechwayterze Andrejewie, na ulicy Ostrobramskiey pod N. 11 położony, wypuszcza takowy w arędowną possesyą przez publiczną licytacyą w dniach 17, 18 i 19 teraźnieyszego miesiąca września odbywać się mającą; życzący mieć possesyą rzeczonego domu, zechcą przybydź do sali Sądowey Ziemstwa Wileńskiego.

Roku 1825 miesiąca września 9 dnia. Dziennik podpisany przez prezydującego w Opiece Marszałka JW. Balińskiego.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Siemaszko.

---

3. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego massy funduszow i interessow JO. Xiężniczki Jmci Stefanii Radziwiłłówny jeneralny Prokurator, sukcessorow Xiędza Moykowskiego Kanonika Łuckiego niegdyś Proboszcza Bialskiego i JP. Janową Kamieńskę wdowę po zmarłym Janie Kamieńskim byłym Ekonomie Łachewskim, po zaszłych już kondemnatach w Sądzie Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionym, raz powtórny przed tenże Sąd pozwawszy, mianowicie o kassatę oświadczonych do massy niesłusznych pretensyi, i o zwrót kosztow prawnych, gdy wyrażone strony z mieysca zamieszkania swego nie są wiadome, awizują się przez Gazetę, iż te powtórne pozwy w dniu 11 7bra roku idącego do drzwi sądowych zostały przybite, i tegoż dnia w Aktach Sądu Kommissyi zeznane.

Zastępca jeneralnego Prokuratora Józef Karczewski.

Wolno drukować dnia 12 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Sąd Ziem. Ptu Grodzieńskiego w rozprawie pomiędzy żoną i nieletnią córką zeszłego Antoniego Narkiewicza Kapitana niegdyś posiadacza majątku Dworzyszcza w Ptcie Lidzkim położonego, oraz JW. Woyciechem Pusłowskim Rzeczywistym Radcą Stanu i Kawalerem, a rozmaitemi kredytorami i pretensorami z funduszów tegoż Kapitana Narkiewicza satysfakcyi poszukującemi, za Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiey w tym Sądzie odbywającey się przez decyzyą akcesoryyną dnia 27 julii idącego 1825 r. nastałą, z pobudek w niey wyrażonych, ogolną komportacyą czyli poprawę oney tak ruchomego majątku zeszłego Narkiewicza jakoteż i papierów czyli tego wszystkiego, cokolwiek jeszcze skutkiem Dekretow Ziemstwa lidzkiego i Sądu Głównego niezostało komportowanem lub bez wyjaśnienia szczegółowego każdego annexu układanem było, d. 16 7bra teraźnieyszego 1825 r. do kancellaryi Sądu ninieyszego obok dokładnych regestrów sub penis spełnić się powinną na wszystkich stawających i niestawających stronach przeznaczył; jakowey komportacyi dwótygodniową persystencyą, a uprzednio składanych papierów wolną każdego czasu między stronami kommunikacyą udeterminował; dla usprawiedliwienia takowey komportacyi co do papierów roty juramentowe przepisał, wedle których stosownie do uczynionych zastrzeżeń po dniu 16 7bra idącego 1825 r., czyli po terminie do ostatniey komportacyi naznaczonym, przysięgi ile bydź może nayrychley wykonać i urzędowe świadectwa do oczewistey rozprawy złożyć wszystkie strony zobowiązał. Celem zaś przybliżenia konkluzyi w processie i zapobieżenia, ażeby nikt niewiadomością wymawiać się niemógł, do akuratnego spełnienia powyżey wyrażoney decyzyi i do stanności w tym sądzie dla jednoczasowey rozprawy wszystkich interessowanych pretensorów pod ammissyą a debitorów pod wskazami prawnemi ninieyszem wzywa i powołuje. Działo się w Grodnie dnia 27 julii 1825 r. (w żurnale podpisali) Jan Sokołowski Prez. Ziem. Ptu Grodz., Jan Baranowski Sędzia Ziem. Ptu Grodzień., Kudorowski Pisarz, Józef Nadolski Regent. O zgodności z żurnałem Sądowym poświadczam Józef Nadolski Regent Ziemski Ptu Grodzieńskiego.

Wydano 17 aug. 1825 r.

N. 344 Grodno.

Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

---

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Józefowi Sędziemu Bracławskiemu oraz Szymonowi, Tomaszowi i Wincentemu Zahorskim lub ich jakich bądź imion sukcesorom pozew przed Sąd Spraw Cywilnych Białostockiego i sokolskiego Powiatow, na kadencyą nayblizszą święto-michalską z powództwa urodzonych Xawerego po Ignacym, Stefana i Stanisława po Antonim, Ignacego po Hipolicie Zahorskich, którzy odwołując się do dowodow pozywają mieniąc oto, iż zeszły Raymund Zahorski Tytularny Sowietnik pełniący obowiązki Kassyera Sądu Głównego Departamentu 2go Obwodu Białostockiego rodzący się z Stryja żałujących Piotra Zahorskiego, zchodząc z tego świata bezpotomnie oraz testamentowey dyspozycyi, lubo zostawił po sobie fundusz gotowy na obligach u różnych obywateli, oraz sprzętach i mobiliach w ogule zł. pol. 30,000 wynoszący teraz w wiedzy i pod rozporządzeniem rzeczonego Sądu Głgo zostający, do którego to funduszu gdy obżałni a mianowicie Urodzeni Józef i Szymon Zahorski tytułując siebie niewłaściwie Sukcessorami zeszłego Raymunda Zahorskiego brata stryjecznego załujących przypowiadając się uzyskanie onego zamitrężają. Przeto załujący w skutek rezolucyi wspomnionego Sądu Głównego pozywają w prozbach: o przeznaczenie na wstępie sprawy komportacyi wszelkich dokumentow dowodzić zdolnych prawną po zeszłym Raymundzie po Pietrze Zahorskim Sukcessorow, i dozwolenia wzięcia pozostałych po tymże funduszow z mobiliow, gotowych i obligach składających się, pod zawiadywaniem pomienionego Sądu Głównego będących, o usunienie obżałł. od wszelkiego tytułu i prawa sukcessyi, wskazanie na ich jako dających powod do processow i zamitrężających, odebranie sukcessyynych funduszow, wszelkich szkod ztąd wynikających wynadgrodzenia, oraz kosztow prawnych pod inekwietacyą do wszelkiego ich majątkow, z wolną tey żałoby poprawą.

Roku 1825 mca augusta 25 dnia. Woźny niżey podpisany zeznaję, iż kopie tego pozwu w sprawie WW. Xawerego po Ignacym, Stefana i Stanisława po Antonim, i Ignacego po Hipolicie Zahorskich przed Sąd spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatu wyniesionego, z autentyczną żałobą zgodne, WWJPP. Józefa Brasławskiego, Szymona Tomasza i Wincentego Zahorskich lub jakichbądź imion ich Sukcessorow, jako, nie mającym w tuteyszym obwodzie Białostockim osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem o rozprawie zapowiedziałem. Woźny Sądu Cywil. Sokol. Stanisław Moniuszko.

Roku 1825 augusta 26 dnia. Przed Sądem Cywilnym Białostockiego i Sokolskiego powiatow stanąwszy osobiście Woźny JP, Stanisław Moniuszko takową relacyą pozwu zeznał, i na to w protokule Susceptowym własnoręcznie podpisał. Assesor Rakowski Sekretarz Grodzki.

Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

---

3. ALEXANDER Pierwszy Samowładny IMPERATOR Wszech Rossyy etc. etc. etc.

Urodzonym Ancuty Jana Sukcessorom. Bilewiczowi Telesforowi, czyli Sukcessorom jego; Baranowskiemu Antoniemu; Borowskiemu Xdzu Filipowi; Raczyńskiemu Stanisławowi; Janowi Jakubowi Boze; Kupcowi Briennen i kompanii jego; Kupcowi Bethman i kompanii; Blomskiemu; Bernerowi Fryderykowi, Bekmanowi Adamowi; Brzezinskiemu Franciszkowi Józefowi; Bogatkowi Kazimierzowi; Bogatkowi Rochowi; Bastian Henrykowi; Bykowskiemu Antoniemu; Brodowskiemu Józefowi; Budowskiemu; Brzezinskiemu Duninowi; Byszkowskiemu; Bekierowi Doktorowi; Bartsch Xdzu; Bartoszewiczowi Janowi; Babe Ignacemu; Bethmanom braciom; Cuber; Cichockiemu; Chmilickiemu; Czetwertyńskiemu Felicianowi; Churchowskiemu Xdzu; Czaykowskiemu Antoniemu; Cichockiemu Ignacemu; Choynackiemu Andrzejowi; Czaykowskiemu Janowi Trojanowi; Chroniewskiemu Mikołajowi; Chabielskiemu Józefowi; Dombrowskiemu Xdzu; Darowskiey; Dembowskiemu; Dzierzbickiemu Michałowi; Domaszewskiemu czyli Nestorowiczowey; de Tille; Dłuskiemu Boni-

facemu; Drużbackiemu Krzysztofowi, Droboczyńskiey; Długołęskiemu Stefanowi; Dombkowskiemu Pawłowi; Doebel Fryderykowi; Damięckiemu Leonardowi; Dombnowskiemu Mikołajowi; Dombnowskiemu Andrzejowi; Detlef Stefanowi; Eckert Zacharyaszowi; Erde Elżbiecie; Furmaniance Annie, Flemingowi Hrabiemu; Fryczowey Eleonorze; Gątkiewiczowi Maciejowi; Gülcherowi i Milderowi; Gawłowskiemu Janowi; Gorskiemu Stanisławowi; Grzymałe Andrzejowi; Gulskiemu Franciszkowi; Gadomskiemu Marcinowi; Grochowickiemu Xdzu Kajetanowi; Glinskiemu Janowi; Godlewskiey Barbarze; Gieselemu Janowi Ludwikowi; Gautier Annie; Gaułowskiemu Fabianowi; Garczynskiemu Fryderykowi; Hannickiey Wiktoryi; Hanzen Teofilowi; Hołowczycowi Xdzu Szczepanowi; Hermanowskiemu; Hryniewiecki Franciszce; Jagniątkowskiemu Maciejowi; Jeziorkowskiemu; Jaworskiemu Felixowi; Jaworskiemu Franciszkowi; Jankowskiey Maryannie; Iwanowskiemu Maciejowi; Jasińskiey Emerycianie; Jakackiemu Franciszkowi; Karozego Sukcessorom, Kosteckiey Maryannie; Klickiemu Stanisławowi; Kopackiemu Antoniemu; Künitz Fryderykowi; Kellerowi i kompanii; Kuczyńskim czyli Zawadzkiemu; Karniewskiemu; Józefowi Kendel; Korzynskiemu Stanisławowi; Kałużynski Juliannie; Kriegelowi; Koszynskiemu Woyciechowi; Karsnickiemu Kasprowi; Kozłowskiemu Szymonowi; Kellerowi Andrzejowi; Kalinskiey Sukcessorom; Kranzowey; Kalinskiemu Antoniemu; Klickiemu Józefowi; Kelermanowi Janowi: Kobyłeckiemu Rochowi; Klinke Antoniemu; Karygockiemu; Keltz Franciszkowi; Kraużowey wdowie; Kruszewskiemu Józefowi; Kazarskiemu Michałowi; Karłowiczowi Michałowi; Kick braciom; Lanckoroński Justynie; Lanckorońskiemu Antoniemu; Lipinskiemu Xdzu Augustynowi; Liberackiemu Mikołajowi; Liquieremu Fulcenet: Lubomirskiey Xżnie; Hadik; Lohmanowi; Lubienieckiemu Stanisławowi; Łuskiny Xdza sukcessorom, (po dekrecie suspensionis w Komissyi zapadłym, do dalszey z nimi rozprawy). Leske Konstancyi; Lodwigowskiewu Adamowi; Lesiewskiemu Sukcessorom; Leveaux i Kompag. Łączynskiemu Maciejowi; Locciego Sukcessorom; Łempickiemu Wiktorowi; Lewandowskiemu; Linder Karolowi; Mikutowskiemu Antoniemu; Manczukowskiemu Sylwestrowi; Małachowskiey Teressie, Małachowskiemu Wojewodzie, Młyńskiemu Alexandrowi, Małyszewskiemu Krzysztofowi, Majewskiemu Józefowi, Marszewskiemu, Malczewskiemu, Michalskiemu Alexemu, Malinowskiemu Janowi; Malinowskiemu Jakubowi, Mlozewskiemu, Magor Raymundowi, Micielskiemu Michałowi, Mentzel Janowi, Mniszkowi Franciszkowi, Mieszkowskiemu Ignacemu, Müllerowi Bogumiłowi, Mroczkowskiemu Ignacemu, Nasiorowskiemu, Nabelskich Sukcessorom, Nicolas Teofilowi, Oberhauser Stefanowi, Olszewskiey Barbarze, Orzechowskiemu Janowi, Ossendowskim siostrom, Okęckiey Katarzynie, Pisarzewskiey Apolonii, Pęczelskiemu Zygmuntowi, Prokopowiczowi Mikołajowi, Porazinskiemu Antoniemu, Piegłowskiemu Janowi, Paszkowskiego Jana Sukcessorom, Polanowskiemu Kilianowi, Przezdzieckiey Maryannie, Poleuckina Sukcessorom, Pokubiatom Kazimierzowi i Pelagii, Pogonowskiemu Janowi, Pluzanskiemu Woyciechowi, Podowskiemu Maciejowi, Podczaskiemu Józefowi. Pruskiemu Ignacemu, Paszkowskiego Xdza Sukcessorom, Przebendowskiemu Janowi, Piorunowskiemu i Szlesingerowi, Renard Generałowi, Rosciszewskiemu Janowi, Rozanowi, Rybinskiemu Xdzu Jakubowi, Rzechowskiemu Adamowi, Rage Jakubowi, Rosciszewskiemu Karolowi, Rosseau Józefowi, Rykowskiey Teressie, Richow Maryannie, Rogalskiey Barbarze. Ruchlinowi, Radomyskiemu Danielowi, Rychardowi Marcialisowi, Schram i Kernstens, Sołtykowi Józefowi, Stresson i Kompag: Skrochowskiemu Janowi, Skirmuntowi Antoniemu, Salatyckiemu Jakubowi, Schutterowey, Sulatyckiemu Józefowi, Stasicowi Xdzu Stanisławowi, Szczęskiemu Walentemu, Szulcowey Barbarze, Swięcickiemu Maciejowi, Starzynskiemu Łukaszowi, Słokowskiemu Janowi, Staniszewskiemu Michałowi, Staniszewskiemu Tomaszowi, Siegel Xdzu, Szczepanskiemu Xdzu Tomaszowi, Sirota Stanisławowi, Sierakowskiemu Antoniemu, Steinhauser Elżbiecie Sokolnickiemu Felixowi; Strzygockiey Katarzynie, Szütz Karolowi, Segebarta massie, Szlizgerberowi, Michałowi Trzcinskiemu, Tyszkowskiemu Tomaszowi, Tettmajer Alexandrowi, Tolkmitowi Samuelowi, Ubyszowi Stanisławowi, Winklerowi Bonawenturze, Wolfnagen Janowi, Witosławskiemu, Wiercinskiemu Janowi, Wilczynskiemu Józefowi, Witten Baronowi, Woinie Felicianowi, Wysockiey Katarzynie, Wysockiemu, Wołosowiczowi Jakubowi, Widulickiemu Jakubowi, Widzinskiemu Xdzu Dominikowi, Wilkanowskiemu Felicianowi, Wnorowskiemu Maciejowi, Wołłowiczowi Michałowi, Wichlinskiey Wiktoryi, Wołłowiczowi Referendarzowi Xdzu, Wołłowiczowi Józefowi, Wilczałynskiemu Józefowi, Wysockiey Katarzynie, Wysockiemu, Wołłowiczowi Xdzu Referendarzowi, powtórnie Zuromskiemu Felicianowi, Zurowskiemu Janowi, Zeuterowey Ludwice, Zwigrodzkiemu Józefowi, Zaleskiemu Ignacemu, Ziemieckiemu Ambrożemu, Zarembie Andrzejowi, Zielinskiemu, i dalszym, tak im samym, jako też ich Sukcessorom, jako wierzycielom massy upadłych sześciu bankow Warszawskich, mianowicie: Prota Potockiego, Teppera, Kabrytta, Szulza, Łyszkiewicza, i Haislera, z mieysca pobytu swego, i zamieszkania stałego niewiadomym, Pozew edyktalny powtórny loco peragendae executionis po dekrecie kontumacyynym w sądzie Komissyi Radziwiłłowskiey w Wilnie odbywającey się, w dacie 1825 septembra 4 dnia, na niestawających otrzymanym, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Rosienskiego Generalnego Prokuratora massy i funduszow nieletniey Xczki Stefanii Radziwiłłówny. zmarłego Xcia Dominika Radziwiłły Ołyckiego i Nieswizkiego Ordynata pozostałey córki, w referencyi do pozwu uprzedniego również edyktalnego i do dowodow w Sądzie Kommissyi na interesa Radziwiłowskie Naywyższą MONARSZĄ Wolą ustanowionym, złożyć się mających, wynosi się oto: dekretami byłey Komissyi trylateralney bankowey Warszawskiey, jednym datty 1798 grudnia 14 dnia; drugim datty 1800 marca 3; trzecim datty 1801 junii 24 dnia; czwartym datty 1803 września 13; i piątym datty 1803 grudnia 7 dnia zapadłemi, sądzona była dla wierzycieli upadłych bankow Tepera, Szulza, Prota Potockiego, Kabrytta, summa ogólna 132,613 cz. zł. 45 fl. zł. 12 gr. każdemu poszczególnemu wierzycielowi scheda rekognoskowaney onemu summy z podpisem Prezesa Kommissyi i Regenta, z wyciśnieniem pieczęci urzędowey teyże Kommissyi wydaną została, odsyłając tych wierzycieli po satysfakcyą do fortuny Xcia Dominika Radziwiłły Ołyckiego i Nieswiskiego Ordynata, na którym dla teyże massy bankowey, z zawinienia Antecessa-

sorow Radziwiłłowskich, temiż samemi dekretami powyżey cytowanemi, takaż summa 132,613 czł. zł. 45 zł. 12 gr: przysądzoną była, i która następnie na dobrach tegoż Xcia Dominika Radziwiłły w Królestwie Polskim sytuowanych, Hrabstwie Bialskim i Sławatyckim w summach 2,460.844 flor. dla wierzycieli Tepera; a w summach 71,853 fl. i 42,723 fl. dla wierzycieli Kabrytta zahipotekowaną została. Od datty nastania dekretow, kredytorowie upadłych Bankow zwróciwszy swe prawa poszukiwania satysfakcyi do fortuny Xcia Dominika Radziwiłły, takową satysfakcyą to z dobr i funduszów wówczas pod rządem Królewsko Pruskim byłych, to z fortuny i dóbr pod panowaniem Cesarsko-Austryackim wtenczas zostających, to z funduszów i dóbr Litewskich i Wołyńskich różnemi czasy odbierali; to nareszcie za doyściem lat Xcia Dominika, od niego samego, i Plenipotentów jego różnemi czasy różnemi sposobami prawnemi satysfakcyą już uzyskali; przecież wielu z pomiędzy nich oryginalnych sched Kommissyi bankowey na poszczególne rekognoskowane sobie summy służących, do archiwum Xiążęcego niezwrócili, a wiele nawet kwitow uzyskanych, i sched Bankowych, czasu woyny z Archiwum Xiążęcego zaginęło. Kiedy zaś Kredytorowie bankowi dekretami poszczególnieni, do funduszów Radziwiłłowskich odesłani, jedni już istotnie i zupełnie z fortuny Radziwiłłowskiey uspokojeni są; drudzy przystąpiwszy do układow, przyjętemi obligami naturę długi przemienili; i już nie za schedami bankowemi, ale za obligami Xcia Radziwiłły z fortuny jego satysfakcyą biorą; inni popierając exekucyę na fundamencie swych tytułow, już dekreta pouzyskiwali, i równie już za dekretami zyskanemi i dochodzą, i biorą satysfakcyą, a tak gdy wszystkie z dekretow byłey Kommissyi bankowey wypływające do massy Xcia Dominika Radziwiłły pretensye powyżey opisanym sposobem, jako też skutkiem praw i Ukazu Monarszego datty 1816 w artykule 39 przepisanego, dla teyże massy Radziwiłłowskiey postanowionego, i opublikowanego, są uspokojone, umorzone, i skassowane; Prokurator massy zasłaniając massę Radziwiłłowską na przyszłość od dalszych tychże wierzycieli dopominkow i zakłóceń, a razem w celu oczyszczenia dóbr massy od ciężarów już usunietych i umorzonych, po otrzymanym na niestawających w dacie 1825 septembra 4 dnia w Sądzie Kommissyi Radziwiłłowskiey dekrecie kontumacyynym, w następnym zapozwem ninieyszym przypadnieniu, tegoż Sądu prosić będzie, 1. warowania mieysca stanności przez opłatę należnych soluciow. 2 Amortizacyi sched bankowych przez byłą Kommissyę trylateralną Warszawską wierzycielom massy Prota Potockiego, Tepera, Szulza i Kabrytta z przekazem do funduszow u Xcia Dominika Radziwiłły byłych, wydawanych, w czyimkolwiek rękuby się takowe schedy bankowe znaydować mogły, i ich skassowania; a koleją 3. unikczemnienia pretensyi za takowemi schedami do massy nieletniey Xczki Stefanii Radziwiłłówny i jey następców kiedykolwiek formować się mogących, skutkiem czego, 4. wykreślenia i wyextabulowania ze wszelkich aktow publicznych i hipotek, mianowicie z dóbr massy w Królestwie Polskiem sytuowanych Białła i Sławatycze, dekretow byłey Kommissyi bankowey trylateralney Warszewskiey i summ temiż dekretami na Xciu Dominiku Radziwille dla wierzycieli Tepera i Szulza, Prota Połockiego i Kabrytta sądzonych, oraz o decydowanie tego wszystkiego, co czasu sprawy dowiedzionym będzie; z wolnością poprawy tey żałoby.

Roku 1825 septembra 10 dnia. Woźny świadczę, iż ten pozew z instancyi JW Michała Zaleskiego b. Podkomorzego pttu Rosienskiego massy funduszow i interesow JO Xczki Stefanii Radziwiłłówny Prokuratora przed Sąd Kommissyi na urządzenie interesow Radziwiłłowskich Naywyższą Wolą ustanowiony po Bankowych wierzycieli upadłych sześciu Bankow Prota Potockiego, Teppera, Kabrytta, Szulza, Łyszkiewicza i Haislera z mieysca pobytu swego niewiadomym do drzwi sądowych przybiłem. Felix Cebulski Woźny Kommissyi Radziwiłłowskiey.

Roku 1825 septembra 10 dnia. Swiadczę że Woźny wyżey wyrażony relacyą tego pozwu urzędowie zeznał.

A. w Sądzie K. R. Reg. Józef Doboszyński.

Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

Cena produktów na rynkach wileńskich. Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		Dni Targowe września. Piątek dnia 18 srebrem ruble	srebrem kop.	assygnat. ruble	assygnat. kop.
Beczka litewska mająca litewskich 144. garcy	Zyta suchego	—	—	—	—
	— surowego	5	—	20	—
	Pszenicy ozimey	8	—	32	—
	— — jarey	—	—	—	—
	Jęczmienia	3	50	14	—
	Owsa	3	—	12	—
	Gryki	3	—	12	—
	Grochu	—	—	—	—
	Bobu	—	—	—	—
	Siemienia lnianego	—	—	—	—
	— — konopnego	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	11	5	44	20
	— owsianych	16	—	64	—
	— gryczanych	14	40	57	60
Pud Rossyyski.	Łoju wołowego surowego	2	—	8	—
	— — — topionego	3	—	12	—
	Miodu prząśn. z woskiem	3	—	12	—
	Wosku topionego niebielon.	14	—	56	—
	Swiéc woskowych białych	22	—	88	—
	— — — żółtych	16	—	64	—
	— łojowych przywoźnych	3	50	14	—
	— — — tu robionych	3	—	12	—
	Włókna towarnego lnu	2	50	10	—
	— — — — pieńki	1	90	7	60
	Siana murożnego	—	15	—	60
	— błotnego	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa	3	—	12	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	9	—	36	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego	—	—	—	—
	Ptastwa po parze indyków	1	50	6	—
Od dnia 13 września do 20.	— — — — kur	—	40	1	60
	— — — — gęsi	—	60	2	40
	— — — — kaczek	—	30	1	20
	Chleba razowego funt 1	—	3/4	—	3
	— — pytlowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1	—	2 1/4	—	10
	Wódki garniec 1	—	50	2	—